

Irena Oborska

Rola Jana Zachwatowicza w kształtowaniu koncepcji restytucji Zamku Królewskiego w Warszawie

Ochrona Zabytków 46/4 (183), 371-374

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jedną z wypowiedzi na omówionej w niniejszym numerze konferencji naukowej poświęconej Profesorowi Janowi Zachwatowiczowi był referat wygłoszony przez panią inż. arch. Irenę Oborską. Drukujemy go w całości.

ROLA JANA ZACHWATOWICZA W KSZTAŁTOWANIU KONCEPCJI RESTYTUCJI ZAMKU KRÓLEWSKIEGO W WARSZAWIE

Minęło już dziesięć lat od momentu, gdy Zamek Królewski otwarł społeczeństwu swoje podwoje. Obecna konferencja jest okazją by odtworzyć myślowy, projektowy i realizacyjny proces powstawania Zamku.

Od 1946 r. prowadzone były przez kolejne zespoły architektów wstępne prace projektowe odbudowy Zamku Królewskiego.

Rozstrzygnięty w 1955 r. konkurs na architektoniczno-urbanistyczne rozwiązanie Placu Zamkowego i szkic programowy Zamku wyłonił pracę prof. Jana Bogusławskiego, jako przeznaczoną do dalszych studiów.

Zorganizowana wówczas pracownia zamkowa działała do 1960 r., a wszystkie jej studia i opracowania rozpatrywane były na posiedzeniach Komisji Konserwatorskiej, której przewodniczyli prof. Stanisław Lorentz i prof. Jan Zachwatowicz.

Przełomowym momentem dla dziejów Zamku Królewskiego stała się pamiętna decyzja władz o jego odbudowie, powzięta 20 stycznia 1971 roku.

Powołany został Obywatelski Komitet Odbudowy Zamku Królewskiego, z którego wyłoniono sześć komisji: naukową, historyczno-archeologiczną, architektoniczno-konserwatorską, funduszy, propagandy i polonijną.

Komisja Architektoniczno-Konserwatorska, na czele której stanął profesor Jan Zachwatowicz, objęła od razu pieczę nad pracami projektowymi i realizacyjnymi Zamku.

Obywatelski Komitet powierzył Pracownikom Konserwacji Zabytków funkcję generalnego wykonawcy prac projektowych i równocześnie ich realizację, zaś na generalnego projektanta powołał profesora Jana Bogusławskiego.

Komisja Architektoniczno-Konserwatorska rozpoczęła swoją działalność od opracowania *Ramowych wytycznych architektoniczno-konserwatorskich i technicznych odbudowy Zamku Królewskiego*. Głównym

autorem tego opracowania był prof. Jan Zachwatowicz, który już od wielu lat, a właściwie od momentu zburzenia Zamku Królewskiego, miał dokładną wizję jego przyszłej odbudowy.

Ustalono w wytycznych, że Zamek odbudowuje się w lokalizacji, położeniu i w obrysie ściśle odpowiadającym jego układowi przed wysadzeniem murów w powietrze oraz przy ścisłym utrzymaniu rzędnej posadzenia budynku. Wszystkie ocalałe części Zamku, jak podziemia gotyckie, fragmenty fundamentów, fragment elewacji wschodniej, Wieża i Brama Grodzka, fragment narożnika południowo-wschodniego i inne zdecydowano wkomponować bez przekształceń w nowo odbudowaną bryłę.

Ukształtowanie elewacji zewnętrznych i od strony Dziedzińca Wielkiego postanowiono zaprojektować na podstawie materiałów historycznych, dokumentów, fotografii i ocalałych fragmentów, a wszelkie ustalenia podejmować miała Komisja Architektoniczno-Konserwatorska. Elewacje postanowiono otynkować zaprawą wapienną, a obramowanie okien, portale, gzymsy, wsporniki, dekorację rzeźbiarską wykonać z kamieni ocalałych, uzupełnionych elementami nowymi, wykonanymi na wzór starych. Dachy zdecydowano kryć dachówką, a hełmy wież blachą miedzianą.

Wnętrza Zamku miały być rozwiązywane zgodnie z ustaleniami Komisji sformułowanymi w punktach zalecających:

a) ścisłą restytucję przestrzenną w dawnych murach oraz z pełnym architektonicznym wyposażeniem,
b) utrzymanie dawnych podziemów pomieszczeń z dopuszczeniem modyfikacji, wynikających z potrzeb funkcjonalnych,

c) stworzenie możliwości zmiany układu pomieszczeń i dostosowanie ich do potrzeb użytkowych.

Według wytycznych technicznych przyjęto konieczność zacho-

wania wszystkich ocalałych murów i fundamentów. Wszystkie części Zamku postanowiono podpiwniczyć, z przeznaczeniem podziemi na cele użytkowe; fundamenty zdecydowano zabezpieczyć pełną izolacją.

Dla utrzymania ścisłości obrysu zewnętrznego i wewnętrznego Zamku zdecydowano zachować dawną grubość murów. W grubości tej poprowadzone być miały przewody instalacyjne. Mury i sklepienia postanowiono wykonać z cegły pełnej metodą tradycyjną, a stropy — płaskie żelbetowe, wylewane.

Konstrukcja dachów i hełmów miała być ogniotrwała z uwzględnieniem użytkowego przeznaczenia poddasza.

Zaproponowane również zostało pełne wyposażenie Zamku i instalacje sanitarne, elektryczne i teletechniczne.

Większość pomieszczeń, jak podziemia gotyckie, sale I i II piętra, z uwagi na znajdujące się w nich zbiory zdecydowano wyposażać w system ogrzewania klimatyzacyjnego o parametrach właściwych dla sal muzealnych.

Urządzenia sygnalizacyjne i różne systemy strzeżenia, w które zaplanowano zaopatrzyć Zamek, miały alarmować centrale w razie awarii czy niebezpieczeństwa.

Dziedzińce zewnętrzne, tarasy, tereny przyległe i elewacje otrzymały miały oświetlenie i iluminację.

Podkreślano jak istotne znaczenie dla odbudowy Zamku ma właściwe zagospodarowanie bezpośredniego jego otoczenia. Plac Zamkowy i zbocze trasy W-Z wymagały nowego ukształtowania.

Tarasy od strony Wisły, wraz z Arkadami Kubickiego, wymagały studiów i nowego opracowania, łącznie z koncepcją użytkową pomieszczeń w Arkadach, oraz koncepcją urządzeń ogrodowych na zboczu, tarasie i na podzamczu wiślanym.

Zamek Królewski przeznaczono na muzeum o nazwie Zamek Kró-

lewski w Warszawie — Pomnik Historii i Kultury Narodu Polskiego.

Działania zmierzające do odtworzenia Zamku Królewskiego wzbudziły od początku dyskusje, jakim terminem należy je określić w świetle *Karty Weneckiej*. Wypowiadał się na ten temat w paru artykułach prof. Jan Zachwatowicz, szerzej uzasadniając swoje stanowisko w „Ochronie Zabytków” nr 1 z 1979 r. Profesor uważał, że w odniesieniu do Zamku najważniejszy będzie termin „restytucja”. Zawiera on bowiem w swoim znaczeniu zakres prac odtwarzających, jak i restauratorskich i konserwatorskich w stosunku do zachowanych autentycznych zamkowych części i fragmentów.

Przy zachowaniu zabytkowej bryły całego budynku, historycznego układu i wystroju, dostosowywano obiekt do prawidłowego funkcjonowania przy założonym bogatym i różnorodnym programie.

Wszystkie te problemy starano się rozwiązywać w sposób możliwie tak optymalny, na jaki pozwalały istniejące warunki. Rozłożenie programu na wszystkich kondygnacjach, dokładne przeznaczenie każdego pomieszczenia, wzajemne powiązania między nimi, oraz zaprojektowanie prawidłowo funkcjonujących ciągów komunikacyjnych było przedmiotem długich studiów i wielu zmieniających się koncepcji projektowych zespołu projektantów Pracowni Projektowej „Zamek” z PKZ, pod kierunkiem generalnego projektanta profesora Jana Bogusławskiego i przy ścisłej współpracy z Komisją Architektoniczno-Konserwatorską.

Komisja Architektoniczno-Konserwatorska od pierwszych dni swego istnienia rozpoczęła aktywną działalność. Wszystkie problemy projektowe były omawiane na jej licznych posiedzeniach, przedstawiano wielokrotnie alternatywne rozwiązania i dopiero po wielu wspólnych dyskusjach i pracach, zatwierdzano propozycje i gotowe projekty. Wiedza, autorytet i ogromne doświadczenie Profesora Zachwatowicza odegrały wielką rolę w nadaniu im ostatecznego kształtu.

Pierwsze opracowanie projektowe, tzw. projekt wstępny, powstało w roku 1971. Program użytkowy składał się z Zespołu Muzealno-Reprezentacyjnego i Zespołu Polonii

Zagranicznej. Zespół Muzealno-Reprezentacyjny obejmował:

— na parterze skrzydła saskiego, gotyckiego i części południowego zespół holi z kawiarnią i ciąg sal wystawowych,

— całe I piętro prócz narożnika południowo-zachodniego — sale historyczne,

— na II piętrze wielkie sale wystawowe, prócz skrzydła północnego i części saskiego.

W piwnicach skrzydła gotyckiego zaplanowano umieścić przeznaczone do zwiedzania wnętrza historyczne, zaś w piwnicach skrzydła saskiego — duże szatnie i kino dla zwiedzających, a w skrzydle północnym — zaplecze kuchenne części recepcyjnej.

Część biurowo-administracyjną zespołu muzealnego zaplanowano umieścić na parterze skrzydeł północnego i zachodniego, między Bramą Senatorską a Zegarową oraz na II piętrze i na poddaszu skrzydła północnego i w części skrzydła saskiego.

Pomieszczenia techniczne miały być zlokalizowane na poddaszu, w piwnicach skrzydła północnego i w części skrzydła zachodniego i południowego oraz w podpiwniczeniu dużej partii Dziedzińca Wielkiego.

Zespół Polonii Zagranicznej obejmować miał narożnik zamkowy południowo-zachodni od bramy Grodzkiej do Zegarowej, od piwnic do I piętra. Przewidziana była możliwość włączenia, w wyjątkowych przypadkach, sal I piętra Polonii do ciągu sal muzealnych.

Od początku powstawania projektów funkcjonalnych Zamek Królewski pomyślany był nie jako samodzielnie działający organizm, ale jako jedno z ogniw całego zespołu obiektów podporządkowanych Muzeum Narodowemu. Do zespołu tego należało już Muzeum Narodowe, pałac Wilanowski, Łazienki, pałac w Nieborowie. W tej sytuacji zakładano, że szereg problemów będzie centralnie rozwiązywanych dla całej grupy budynków. Tym bardziej, że już w trakcie pierwszych opracowań projektowych stało się jasne, że Zamek nie jest w stanie objąć całego, szeroko pojętego, programu i konieczne będzie dołączenie dodatkowych obiektów przejmujących część funkcji.

Projekt wstępny zakończono w listopadzie 1971 r., a w styczniu

1972 r. był rozpatrywany na paru kolejnych posiedzeniach u Inwestora w Dyrekcji Rozbudowy Miasta Warszawa-Wschód z udziałem Komisji Architektoniczno-Konserwatorskiej Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego.

Po wielu dyskusjach zapadły decyzje pozostawiające prawie niezmienione części Zamku związane z funkcją muzealną. Najważniejszą zmianą była rezygnacja z Zespołu Polonii Zagranicznej. Poza tym zdecydowano o zmniejszeniu podpiwniczenia dziedzińca.

W wyniku tych postanowień powstało nowe opracowanie projektowe tzw. *Aneks do projektu wstępnego*.

Główną cechą nowego programu, preferowaną przez Profesora Zachwatowicza, było podporządkowanie całego organizmu jednej głównej funkcji, jaką stanowił Zespół Muzealno-Reprezentacyjny. Oczywiście z uwzględnieniem jego bardzo różnorodnej i bogatej działalności, ale ciągle w powiązaniu z Muzeum Narodowym.

Tak więc, rozpoczynając od dziedzińca kuchennego, główne wejście do części muzealnej prowadzić miało z Bramy Marszałkowskiej, zwanej też Senatorską, do zespołu holi na parterze skrzydła saskiego. Stąd zejście owalną klatką schodową do szatni, kina i sanitarium w piwnicach tego skrzydła. Owalna klatka schodowa zaprojektowana w miejscu dawnej klatki gospodarczej koło Wielkiej Sali Ansamblowej została znacznie powiększona. Było to możliwe przez poszerzenie przestrzeni na styku dwóch skrzydeł zamkowych dzięki odbudowaniu w tym miejscu cieńszych murów od dawnych. Nowo zaprojektowana klatka połączyła ze sobą wszystkie kondygnacje. Z szatni poprowadzono przejście do autentycznych piwnic gotyckich.

Zgodnie z przyjętymi i zrealizowanymi projektami, zespół sal historycznych parterowych: jagiellońskich, wazowskich i XVIII-wiecznych rozpoczyna się dziś od ryzalitu środkowego skrzydła saskiego i ciągnie aż do Schodów Poselskich przy Wieży Zygmuntońskiej. Królewskie sale historyczne zajmują całe I piętro. Na II piętrze w skrzydle saskim i gotyckim znajdują się sale wystawowe dostosowane do wystawiania dzieł sztuki o najwyższej

wartości, tzw. Skarbiec. Sale te zabezpieczone są przed włamaniem i kradzieżą kratami stalowymi oraz zaopatrzone w cały system strzeżenia elektronicznego.

Część biurowo-administracyjna zespołu muzealnego znajduje się na parterze w części skrzydła północnego i zachodniego, z osobnym wejściem z Bramy Marszałkowskiej (Senatorskiej). Pozostałe pokoje pracy mieszczą się na II piętrze w północnej części skrzydła saskiego oraz w skrzydle północnym, z dodatkowym wejściem od dziedzińca trójkątnego.

Przewidziano również urządzenie w Zamku wielkich spotkań typu cocktailowego na 2000-3000 osób oraz obsługę gastronomiczną własnych pracowników. Wobec takich potrzeb powstało kilka zespołów kuchennych, głównie w piwnicach i na I piętrze skrzydła północnego, oraz bufet pracowniczy na poddaszu skrzydła północnego. Pomieszczenia bufetowe sąsiadować miały z całą częścią socjalną pracowników muzealnych.

Po zrealizowaniu stanu surowego Zamku, decyzją narzuconą z zewnątrz, został rozszerzony program użytkowy o tzw. Część Gościnną. Na II piętrze w części skrzydła południowego i w skrzydle zachodnim zaprojektowano nowe reprezentacyjne apartamenty i pokoje mieszkalne, a w piwnicach i na I piętrze duże zespoły kuchenne. Pomieszczenia parteru i I piętra pomiędzy Bramą Grodzką i Zygmuntofską otrzymały również nowe przeznaczenie. W salach I piętra miały się odbywać bankiety na około 70 osób, konferencje i spotkania znamienitych gości mieszkających na Zamku Królewskim.

W okresach braku gości sale I piętra mogły być włączone do całego ciągu sal historycznych.

Wprowadzenie nowej funkcji do przeładowanego programu Zamku pogorszyło sytuację. Dalszym ograniczeniom uległy projektowane pomieszczenia pomocnicze, gospodarcze i warsztaty, prawie całkowicie zlikwidowano magazyny.

Bryła Zamku Królewskiego i jego elewacje, dzięki wielokrotnym, nawarstwiającym się przeróbkom i przebudowom, stanowiły niejednolity twór pod względem form architektonicznych i ukształtowania historycznych. Przed projektantami stanęło kolejne trudne zadanie, do

jakich rozwiązań należy powrócić przy obecnej restytucji. Na podstawie wytycznych Komisji Architektoniczno-Konserwatorskiej przyjęto zasadę zachowania w częściach budynku wraz z elewacjami nawarstwień historycznych. Tak sformułowane zadanie nie wyjaśniało w pełni wielu problemów i dopiero wnikliwe studia, częściowo prowadzone w poprzednich latach, wielokrotne wariantowanie rozwiązań projektowych, doprowadziło do uzyskania dzisiejszych form. Badania oparto na bogatym materiale źródłowym, który w przeciwieństwie do przedwojennej dokumentacji technicznej jest bardzo liczny.

Elewacje wazowskie XVII-wieczne zostały odbudowane zasadniczo według stanu przedwojennego, z wprowadzeniem korekt na podstawie planów z epoki, rycin, obrazów, zdjęć oraz wyników najnowszych wykopalisk archeologicznych i badań architektonicznych, które towarzyszyły cały czas pierwszej fazie budowy.

Na wieży Zygmuntofskiej umieszczono odtworzony obecnie na podstawie zdjęć przedwojennych i analogicznych wzorów wielki kartusz kamienny z herbem Wazów. Odtworzono również elementy jeszcze bardziej istotne dla oblicza architektonicznego Zamku, jakimi są wieżyczki narożne i stojące na dachu ceramicznym lukarny i komin. Występują one w ikonografii na sztychu Hondiusa z 1646 r. Ilustrującego ustawienie kolumny Zygmunta, na rysunku Altomontiego z 1700 r. i na obrazie *Elekcja Augusta II* z 1697 r. Wieżyczki wykonane w XVII w. przypuszczalnie w konstrukcji drewnianej, przestały istnieć po pożarach w XVIII w. W oparciu o materiały historyczne powstały projekty wieżyczek, kominów i lukarn, poprzedzone wykonaniem modeli, na których przeprowadzono wszystkie studia, wprowadzono korekty, a następnie rysunki robocze kierowano do realizacji. Jedynym nowo doprojektowanym elementem stała się chorągiewka z datą „1974”, oznaczająca rok zakończenia stanu surowego Zamku.

Jednym z trudniejszych problemów restytucji bryły zamkowej stał się sposób zwieńczenia Wieży Grodzkiej. Koncepcji ukształtowania XIV-wiecznej wieży towarzyszyły liczne wątpliwości, dyskusje i po-

szukiwania. Wieża Grodzka, częściowo zniszczona w XV w., była ciągle przebudowywana w wiekach następnych. Obecnie powrócono do przekazów z XVII w., m.in. wykorzystując widok uwieczniony na obrazie Ch. Melicha z 1625 r. przedstawiający Zamek od strony Wisły i Wieżę Grodzką przykrytą trójspadowym dachem z przybudówką przykrytą kopułą z latarnią.

Problemy zwieńczenia Wieży Grodzkiej, odtworzenie wieżyczek narożnych, lukarn i kominów rozpatrywane były na posiedzeniach Komisji Architektonicznej rozszerzonej o Kuratorium Zamkowe, z którym Komisja współpracowała, a ważniejsze decyzje projektowe zapadały za wiedzą obu tych ciał.

Równoległe do końcowych faz budowy stanu surowego obiektu, przygotowywano się do realizacji wystroju architektonicznego wnętrza. Zgodnie z wytycznymi konserwatorskimi wnętrza zamkowe zostały podzielone — ze względu na zakres ich restytucji — na trzy kategorie.

I. Wszystkie sale należące do pierwszej kategorii wymagały odtworzenia ściśle według przekazów historycznych.

Szczęśliwie zachowały się liczne materiały ikonograficzne, serwis fotograficzny, stare plany i projekty oraz ocalały autentyczne elementy architektoniczne — boazerie, drzwi, sztukaterie, kominki, okucia itp.

Do tej kategorii należą wszystkie sale królewskie I piętra, sale parterowe skrzydła saskiego i gotyckie, oraz piwnice gotyckie.

II. Grupa wnętrza kategorii drugiej, utrzymana w dawnych układach przestrzennych, nawiązuje do form historycznych bądź na podstawie przekazów do poprzedniego ich wyglądu (często zmienianego w historii), bądź wreszcie do wyglądu wnętrza pochodzących z analogicznych okresów, a znajdujących się w innych obiektach. W tych pomieszczeniach dopuszczalne jednak były modyfikacje projektowe w przypadkach dyktowanych względami funkcjonalnymi.

Do kategorii drugiej zaliczają się sale parterowe i piwniczne skrzydła saskiego, pełniące rolę holi i szatni muezalnych, oraz skarbiec na drugim piętrze, znajdujący się na

miejscu dawnych apartamentów mieszkalnych dworu królewskiego.

III. Pomieszczenia kategorii trzeciej miały przede wszystkim służyć potrzebom użytkowym i gwarantować prawidłowe funkcjonowanie obiektu. Wnętrza te zostały zaprojektowane w sposób harmonizujący z charakterem innych pomieszczeń zamkowych, choć otrzymały na ogół formę dość współczesną. Zadbano aby rodzaje i klasa użytych materiałów oraz standard wykończenia nawiązywały do innych sal (ceramika najwyższych gatunków, drewno, marmury, sztablatury). Do tej grupy zaliczają się: kino, kabiny tłumaczy, garderoby przy Sali Koncertowej, pokoje dyspozytorów, pokoje biurowe itp.

Przy projektowaniu wnętrza, lub uzupełnianiu historycznego wystroju sal o nowe elementy, zespół projektowy, w oparciu o wytyczne konserwatorskie, starał się działać w sposób dyskretny i działania

swoje ograniczyć do niezbędnego minimum. W podejściu do tych problemów widać wyraźny wpływ Komisji, a szczególnie Profesora Jana Zachwatowicza, który uważał, że ingerencja projektowa w obiekcie zabytkowym powinna być zawsze w miarę możliwości ograniczona. Ponadto uważał, że w miejscach niedostatecznie udokumentowanych przekazami historycznymi należy zostawić, jeśli można, problem „otwarty” ewentualnie do późniejszego uzupełnienia w miarę odnalezienia następnych materiałów.

Podczas długiego działania Komisji Architektoniczno-Konserwatorskiej wyraźny wpływ na jej prace wywierał przewodniczący Profesor Jan Zachwatowicz. Wieloletnie przemyślenia profesora dotyczące restytucji Zamku Królewskiego, najpierw przekazane w *Ramowych wytycznych* (aktualnych do końca), następnie poprzez rodzący się i do-

jrzewający program, aż do ostatecznego ukształtowania Zamku, były realizowane w konsekwentny i zdyscyplinowany sposób. Również szybkość działań była od początku jednym z ważniejszych założeń — prawie równocześnie z rozpoczęciem cyklu projektowego ruszyły prace na budowie. Nawet nie zawsze korzystne dla funkcjonowania Zamku, narzucone z zewnątrz decyzje, jak np. Część Gościnna nie wpływały na ogólne tempo prac realizacyjnych.

Ogromną pracę Komisji ilustruje chociażby liczba odbytych posiedzeń w ciągu 14 lat jej istnienia — ponad 500 i grube tomy protokołów z posiedzeń. Nie dają one jednak pełnego obrazu i nie są w stanie powiedzieć, ile za nimi kryje się pracy, wysiłku i zaangażowania wszystkich osób posiadających najwyższą fachową wiedzę i umiejętności.

Irena Oborska